

W słońcu – Mirek Bieliński

Mam w pamięci dzień
Gdy miłość tak nagle spotkałem
Nie chce wierzyć się,
Jak długo tej chwili czekałem
Z nieba błysk,
Przyspieszony serca rytm
A w głowie sam zamęt
Tylko ty zawirował wokół świat i porwał nas
Ile to już lat we dwoje na jednym pokładzie?
Każdą z moich wad poznałaś,
Ja twoich nie zdradzę
Miła ma
Nie ma takich słów, bym mógł
W nich oddać co czuję
Z tobą wszystko mam,
Bez ciebie nic nie znaczy dom
Słońce twoich oczu grzeje mnie
Zimą, wiosną, latem tego chcę, tak chcę
Z tobą w cztery strony mogę gnać
Jeśli tym spojrzeniem będziesz grzać
Jeszcze czeka nas
Niejedno co trudne, nieznanne
I nie boję się,
Bo szczęście nam dwojgu pisane
Z Tobą już
Żadnych sztormów ani fal nie boję się wcale
Śpiewam więc
Co mi teraz w duszy gra, ten prosty rym
Słońce twoich oczu grzeje mnie
Zimą, wiosną, latem tego chcę, tak chcę
Z tobą w cztery strony mogę gnać
Jeśli tym spojrzeniem będziesz grzać
Słońce twoich oczu grzeje mnie
Zimą, wiosną, latem tego chcę, tak chcę
Z tobą w cztery strony mogę gnać
Jeśli tym spojrzeniem będziesz grzać



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych